Nr. 116. Poniedziałek 22. Maja 1871. **Rok 61.**

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370)

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Uzupełniające wybory do rad powiatowych rozpisują się jak następuje:

1. Jednego członka rady powiatowej Myślenickiej z grupy gmin miejskich na 13. czerwca 1871;

2. dwóch członków rady powiatowej Przemyślańskiej z grupy większych posiadłości na 13. czerwca 1871;

3. jednego członka rady powiatowej Rzeszowskiej z grupy większych posiadłości na 13. czerwca 1871, a wreszcie

4. ponowny termin do wyboru jednego członka rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej z grupy większych posiadłości z powodu, że pierwotny na 9. maja naznaczony termin minął bezskutecznie, rozpisuje się na 5. czerwca 1871 r.

Wybory odbędą się w dotyczących miastach powiatowych; o miejscu zaś i o godzinie wyborów zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi, które im doręczonemi zostaną.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 19. maja 1871.

Kuratorya fundacyi, stypendyjnej ś p. Piotra Więcławskiego nadała jedno opróżnione stypendyum tej fundacyi przeznaczone dla ucznia szkoły agronomicznej w Dublanach w kwocie 150 złr. w. a., począwszy od roku szkolnego 1870/71 Edgarowi Aulichowi uczniowi tejże szkoły.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. maja 1871.

Do 15 maja rb. wybuchł księgosusz w Petrykowie, i w Ihrowicach w powiecie Tarnopolskim.

Na stacyi kolejowej zaś w Oświęcimiu zupełnie ustała zaraza.

Obecnie zaraza ta istnieje w 5 miejscowościach pow. Tarnopolskiego, a mianowicie w Tarnopolu, Zagrobeli, Draganówce, Petrykowie i w Ihrowicach, gdzie między 1956 sztukami bydła rogatego w 21 zagrodach, 57 sztuk zachorowało, 19 padło, a 38 ubito. Oprócz tego ubito jeszcze 106 sztuk o zarazę podejrzanych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 19 maja 1871 r.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 22. maja.

W węgierskiem ministerstwie wybuchło przesilenie. Ministrowie sprawiedliwości i komunikacyi Horvath i Gorove zażądali dymisyi, która prawdopodobnie udzieloną im zostanie. Węgierskie dziennikarstwo ubolewa nad tym wypadkiem, a mianowicie nad ustąpieniem ministra sprawiedliwości Horvatha, który przy znakomitych zdolnościach dużo już zasług położył około dobra swojej ojczyzny.

Powodem tego przesilenia jest niezawodnie dyskusya, która od dwóch tygodni prawie toczy się w sejmie węgierskim nad reorganizacyą węgierskiego sądownictwa. Projekt wypracowany w tej sprawie przez ministra Horvatha uzyskał aprobatę całej rady ministrów, ale w izbie zdania były podzielone, chociaż wszyscy zgadzali się na to, że dzisiejsze sądownictwo węgierskie jest już zastarzałem i niedostatecznem.

Według projektu ministra Horvatha należało wprowadzić w życie 115 trybunałów sądowych i 407 sądów powiatowych. Gdy obliczono koszta tej reorganizacyi i przekonano się, że wyniosą one 13 milionów, węgierski minister skarbu Kerkapolyi oświadczył stanowczo, że przy dzisiejszem finansowem położeniu Węgier dostarczenie środków na reorganizacyę jest niemożliwem. Redukcya stała się zatem konieczną. Minister skarbu zgadzał się na 102 trybunałów i 360 sądów powiatowych. Ta redukcya musiała wywołać nieporozumienia, których źródłem były po większej części partykularne dążności. Każdy deputowany bowiem chciałby dotrzymać przyrzeczenia danego swoim wyborcom i wywalczyć dla swego miejsca zamieszkania trybunał albo sąd powiatowy. Tylko silna interwencya Deáka zdołała zapobiedz zupełnej dezorganizacyi stronnictw. Izba znaczną większością głosów przyjęła wniosek, że oznaczenie siedziby trybunałów i sądów powiatowych pozostawionem zostanie ministrowi sprawiedliwości. Mimo tej uchwały minister Horvath dotknięty modyfikacyą swego projektu i częstemi wycieczkami niektórych deputowanych wśród dyskusyi zażądał dymisyi.

Projekt ministra Horvatha nawet po tej modyfikacyi jest zawsze dziełem znakomitem i wywoła radykalną reformą w sądownictwie. A na gwałtowną potrzebę takiej reformy zgadzali się nawet zaślepieni do niedawna zwolennicy zastarzałego sądownictwa komitatowego.

Wiedeń. Piętnaste posiedzenie izby panów Rady państwa odbyło się 19 maja. Na ławie ministrów zasiadł: JEx. baron Holzgethan.

Prezydent baron Schmerling uwiadomił izbę, iż Najjaśniejszy Pan przyjął wyraz współczucia izby z powodu zgonu J. C. W. arcyksiężnej Maryi Annuncyaty. Przytem podziękował Najjaśniejszy Pan za nowy dowód lojalności i przywiązania izby panów. Dalej oświadczył prezydent, że JCW. arcyksiążę Karol Ludwik kazał mu toż samo podziękować izbie za wyraz współczucia.

Nastąpiło potem pierwsze czytanie ustaw: o kolei żelaznej Komotau-Brunnersdorf, o zniesieniu gwarancyi państwa dla pierwszego towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, o opodatkowaniu tegoż towarzystwa i podziale jego podatku dochodowego pomiędzy skarbowe administracyi obu polów państwa, o uregulowaniu pensyi nauczycieli przy szkołach ćwiczeń połączonych z państwowemi zakładami pedagogicznemi, o sprzedaniu kilku przedmiotów nieruchomego majątku państwa, o uwolnieniu od podatków tymczasowego zabudowania giełdy wiedeńskiej.

Wszystkie te ustawy odesłano do komisyi.

W drugiem i trzeciem czytaniu przyjęła potem izba panów ustawę o uwolnieniu od podatku budynków wzniesionych w r. 1872 i 1873.

Nastąpił potem wybór członków delegacyi.

Do delegacyi zostali wybrani: wiceadmirał Wüllerstorff, hr. Wrbna młodszy, Pipitz, hr. Wickenburg, Burg, br. Härdtl, hr. Mertens, Mercandin, hr. Hartig, br. Schmerling, hr. Fürstenberg, ks. Jabłonowski, hr. Falkenhayn, hr. Gołuchowski, hr Lodron, hr. Winterstein, hr. Doblhoff, dr. Hasner, dr. Unger i br. Gablenz; na zastępców: Althaun, Thurn, hr. Chorinsky, Mayer, hr. Hoyos, Traun, hr. Trauttmansdorff, Meran, Neumann i hr. Salm.

— Czterdzieste pierwsze posiedzenie izby deputowanych Rady państwa odbyło się 19. maja.

Na ławie ministrów zasiedli Ich Excel. ministrowie: hr. Hohenwart, dr. Schaeffle i dr. Grocholski.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia izby przystąpiono do wyboru delegacyi.

Dr. Knoll i towarzysze żądali w umotywowanym wniosku odroczenie wyboru delegacyi. Wniosek ten nie został dostatecznie poparty

Do delegacyi wybrani zostali:

Z Czech: Theimer, Waldert, dr. Banhans, dr. Klier, Leitenberger, Führt, dr. Herbst, Zedtwitz, Russ, Huscher; na zastępców: Lumbe i Ferdynand Kotz;

z Dalmacyi: Vojnovic, na zastępcę Danilo;

z Galicyi: dr. Zyblikiewicz, dr. Czerkawski, Horodyski, dr. Smolka, hr. Wodzicki, Klaczko, Czajkowski; na zastępców: Kirchmayer, Wereszczyński;

z niższej Austryi: dr. Giskra, dr. Kuranda, dr. Dinstl; na zastępcę: hr. Athems;

z wyższej Austryi: dr. Figuly, dr. Gross; na zastępcę: Steinmayr;

z Salzburga: br. Lasser, a na zastępcę: Halter,

ze Styryi: dr. Rechbauer, Carneri a na zastępcę: Lipp;

z Karyntyi: dr. Jessernigg a na zastępcę: Ritter;

z Krainy: dr. Costa a na zastępcę: hr. Barbo;

Z Bukowiny: br. Petrino, a na zastępcę: Kowats;

z Morawy: dr. Weeber. Chlumecki, dr. Sturm, Van der Strass, na zastępców: dr. Zaillner, br. Kübeck;

ze Szlązka: dr. Demel, na zastępcę: dr. Blitzfeld;

z Tyrolu: ks. Greuter, Giovanelli, na zastępcę: Rapp;

z Voralbergu: Cerne, na zastępcę: Strasoldo;

z Istryi: Vidulich, na zastępcę: Colombani;

z Gorycyi: Oelz, na zastępcę: Rhomberg;

z Tryestu: br. Pascotini. na zastępcę Mopurgo.

Żywą dyskusyę wywołała ustawa o urządzeniu i zakresie działania władz górniczych. Dr. Waser postawił wniosek, ażeby ustawę tę odesłano napowrót do komisyi ale izba nie przychyliła się do tego żądania.

— Dnia 19. maja odbyło się posiedzenie komisyi której poruczono obradę nad ustawą względem podwyższenia stanu pokojowego 25 pułków konnicy. Ze strony rządu był na posiedzeniu komisyi Jego Exc. bar. Scholl. Dr. Banhans odczytał sprawozdanie, które komisya przyjęła. Oprócz tego wniósł dr. Banhans rezocyę wzywającą rząd do puszczenia na urlop tych rezerwistów, którzy się jeszcze znajdują w stanie służby. Komisya przyjęła tę rezolucyę. Deputowany Seidl postawił wniosek, aby ci rezerwiści, którzy dotychczas nie na mocy ustawy, lecz przymusowo do stanu czynnej służby zostali powołani, otrzymali stosowne wynagrodzenie. Nad tem wnioskiem wszczęła się długa rozprawa; Jego Exc. bar. Scholl przemawiał za wnioskiem. Wśród rozprawy okazało się, iż w §. 2. nowej ustawy, a w §. 4. przedłożenia rządowego takie samo postanowienie jest zawarte. Wniosek Seidla odrzucono zatem; mniejszość komisyi: dr. Smolka, hr. Kalnoki i hr. Margheri zapowiedziała wniosek osobny odnoszący się do przyjęcia przedłożenia rządowego bez zmiany.

Peszt. Wybory do Sejmu kroackiego wypadły niepomyślnie dla rządu węgierskiego. Dotychczas wybrano 27 posłów, z których 20 należy do stronnictwa narodowego, a 7 tylko do stronnictwa rządowego. W skutek niestosownych zarządzeń dawnego bana i chwiejności jego dzisiejszego zastępcy, stronnictwo narodowe znacznie się wzmogło nawet w tych kołach, które dotąd sprzyjały rządowi węgierskiemu. Nawet urzędnicy przyłączająą się do opozycyi i niechcąc głosować przeciw własnemu przekonaniu, wstrzymują się zupełnie od głosowania. Wszelka presya wywarta ze strony kroackiego rządu krajowego nic nie pomogła, a jeżeli opozycya w dalszych wyborach przeprowadzi jeszcze 15 kandydatów swoich, to spodziewać się można niemiłych scen w Sejmie kroackim a może nawet nieobesłania Sejmu węgierskiego.

Berlin. „Provinzial-Correspondenz“ powiada w artykule o frankfurckim traktacie pokojowym i stanowisku Niemiec do Francyi co następuje: „Książę Bismarck korzystał z obecnego nader niepomyślnego położenia Francyi, ażeby Francuzom udowodnić, że Niemcy nie mają zamiaru zniszczyć i zniweczyć w ogóle potęgi Francyi, że nowe państwo niemieckie nie widzi potrzeby opierania swej potęgi i pomyślności na bezwładności i rozszarpaniu państw z niemi sąsiadujących. Gdyby rzeczywiście było, jak to Juliusz Favre zeszłej jesieni utrzymywał, zamiarem Niemiec strącenie Francyi z potęgi pierwszorzędnej, czyż wtedy książę Bismarck nie byłby usiłował pozostawić wolnego dalszego biegu wewnętrznemu rozpadaniu się i zgubie, które obecnie Francyę niszczą? Żaden wzgląd finansowy, żaden wzgląd ekonomiczny nie mógłby tego tamować, gdybyśmy rzeczywiście byli chcieli wielkość Niemiec na gruzach wielkości Francyi opierać. Rozstrzygającym czynem mąż stanu Niemiec udowodnił, że podobne myśli i zamiary obcemi były naszej polityce; przeciwnie zawarciem tego pokoju podaliśmy Francyi rękę, ażeby mogła powrócić do trwałego porządku państwowego, do wewnętrznego pokoju i pomyślności.“

Ten sam dziennik pisze pod względem czasu trwania sesyi parlamentu jak następuje: „Parlament przystąpi do obrad nad prawem emerytalnem i projektem o urządzeniu Alzacyi i Lotaryngii. W skutek zawarcia stanowczego pokoju przedłożonych jeszcze zostanie prócz tego kilka projektów pod względem użycia kontrybucyi wojennej, mianowicie co do wynagrodzenia powiatów itd. za ciężary podczas wojny ponoszone. Odnośne atoli projekty wniesione dopiero będą po zatwierdzeniu pokoju. Dalsze zatem przedłużenie sesyi parlamentarnej stało się przez to koniecznem.“

Tenże ministeryalny dziennik powiada pod względem terminu wnijścia wojsk: „Zatwierdzenia frankfurt-

skiego pokoju przez francuskie zgromadzenie narodowe oczekiwać należy z pewnością w tych dniach. Po zatwierdzeniu tem i zdobyciu całkowitem Paryża umożebnionem będzie odwołanie większej części armii okupacyjnej. Oczekiwanie jednakże, żeby uroczyste wnijście powracających wojsk nastąpić już miało w pierwszych dniach miesiąca czerwca, jest w każdym razie mylne, ponieważ powrót z podobnym pospiechem nastąpić nie może."

Paryż. Stan rzeczy w Paryżu staje się z każdym dniem nieznośniejszy. Jakkolwiek komuna w żaden sposób nie zdoła pokonać armii wersalskiej i połączyć się z prowincyą mimo to przecież stara się przy pomocy środków terrorystycznych zatrzymać władzę. Komunie nic nie zależy ani na piękności ani na zamożności Paryża. Ofiarą jej wandalizmu stają się wspaniałe pomniki i gmachy przerobione w barykady, które i jednego strzału nie wytrzymają. „Jenerał" Cluseret radzi na zachodnim i południowym froncie budować barykady. Jestto myśl prawdziwie szalona. Długość bowiem obu tych frontów wynosi 2 mile. Na takiej przestrzeni w kilku dniach nie zdoła Paryż ustawić barykad.

Wersalska artylerya działa bardzo energicznie i skutecznie. Fortyfikacye powstańców pod Point-du Jour i Auteuil zostały rychło zburzone. W ostatnich dniach uderzył granat w fabrykę nabojów w Grenelle i wywołał okropną eksplozyę, która kilkadziesiąt osób życia pozbawiła.

Kolumna Napoleona I. na placu Vendome zwaloną została 16. b. m. wieczorem. Telegramy dzienników berlińskich donoszą, że kolumna padła na ulicę de la Paix i że przy tym akcie wandalizmu nie zdarzył się żaden przypadek nieszczęśliwy.

Komitet publicznego bezpieczeństwa „dla zapobieżenia wojskowej dyktaturze" zarządził, że jenerałom komuny dodani być mają dla nadzoru komisarze cywilni. Przy jenerale Dąbrowskim znajduje się jako komisarz komuny Dureure, przy jenerale Cecilia Johannard a przy jenerale Wróblewskim Leon Meillet. Komitet dobra publicznego zarządził znowu, ażeby każdy obywatel nosił przy sobie zawsze kartę legitymacyjną, na której wymienione ma być jego imię i nazwisko, powołanie, wiek, miejsce zamieszkania, numer legionu, batalionu i kompanii. Każdy gwardzista ma prawo żądać okazania tej karty i aresztować natychmiast każdego, kto jej nie posiada. Tego tylko jeszcze potrzeba, ażeby komuna poszła za radą „Pére Duchéne" i zaczęła wszystkich podejrzanych gilotynować.

— O zburzeniu kolumny na placu Vendome donoszą z Paryża następujące szczegóły: Zburzenie tej kolumny nastąpiło 16 maja o godzinie pół do szóstej. Już o godzinie drugiej zgromadziła się wielka ilość ludzi na placu Vendome. Komuna i wyżsi urzędnicy komuny przybyli konno. Półkownik Majer, któremu poruczoną była komenda na placu Vendome, wylazł na słup, wzniół trójkolorową chorągiew i rozdarł ją wśród okrzyku „niech żyje komuna." Pierwsza próba zburzenia kolumny, nie udała się. Koło godziny pół do szóstej zaczepiono po raz wtóry sznury i powrozy. W tem ze wszech stron dały się słyszeć głosy: „pada", i powoli powaliła się kolumna na ulicę de la Paix. Zgromadzony lud był ogromnie rozdrażniony. Wszystko rzuciło się, by pozbierać ułamki, a pułkownik Mayer wyszedł na postument i zatknął czerwoną chorągiew. Członkowie komuny mieli na różnych punktach mowy przeciw Napoleonowi I. Powracający do domów musieli wychodząc z placu Vendome, oddawać zabrane ułamki z kolumny, gdyż rząd komuny jak najostrzej zakazał brać szczątki ze sobą.

Florencya. Rozprawy, jakie się na posiedzeniu izby niższej parlamentu włoskiego wszczęły dnia 12. b. m. w smutnem nader świetle przedstawiły stosunki armii włoskiej a wykazały mianowicie niski stopień uzdolnienia korpusu oficerskiego. Obecny minister wojny wyznaczył swego czasu, komisyę, tak zwaną puryfikacyjną, która szkodliwe lub niezdatne żywioły z włoskiego korpusu oficerskiego usunąć miała a która też rzeczywiście blisko 2000 oficerów wszystkich stopni wydaliła z czynnej służby. W związku z tem zapytał się poseł jenerał Corte ministra wojny, jakieby zarządzić chciał kroki, by podnieść oświatę w korpusie oficerskim i zaradzić wybujaniu w nim szkodliwych lub niezdatnych żywiołów. Jenerał Corte podał przytem zarazem upokorzający opis niskiego stopnia oświaty we włoskim korpusie oficerskim czemu się zresztą przy ogromem w ogóle zaniedbaniu szkół ludowych i przy tej okoliczności dziwić nie można, że z 25 milionów poddanych królestwa włoskiego 3 miliony ledwo umie pisać i czytać. Mowca oświadczył dalej, że w czasie długiej swej służby wojskowej miał dostateczną sposobność przekonania się o zdatności włoskiego korpusu oficerskiego a przeczytawszy tysiące wypracowań piśmiennych oficerskich wie i o tem zarazem, że ledwo czwarta część umie gramatycznie i ortograficznie pisać. W ten sposób dłużej wedle mowcy iść nie może, gdyż przy najbliższej sposobności obawiać się znowu trzeba katastrofy, bo dopóki wiedza i uzdolnienia oficerów podwyższone nie zostaną, nie można też myśleć o poprawie stanu armii.

Minister wojny jenerał Ricotti odpowiedział, że niestety nie może zaprzeczyć twierdzeniom jenerała Corte, iż złe jest ogólne i wielkie; lecz takowe zwolna tylko naprawionem być może. Niejedno zrobiono już w tym kierunku a z czasem polepszy się wszystko. Już porzedzający minister wojny, jenerał Bertole Viale wydał rozporządzenie, aby na przyszłość porucznicy, awansujący na kapitanów, złożyli wpierw egzamin i przez wysadzoną w tym celu komisyą za zdatnych do tego stopnia uznani zostali. Sam zaś przepisał egzamin podobny dla wszystkich kapitanów, chcących pozyskać stopień oficera sztabowego i odtąd też żaden oficer nie może się posunąć na wyższy stopień, jeżeli go komisya egzaminacyjna nie uzna zdatnym. W Modenie założono szkołę wojskową dla wykształcenia zdatnych podoficerów na oficerów a z czasem zaprowadzone zostaną egzamina i dla niższych stopni oficerskich. W Parmie zaś założono szkołę wyższą do wykształcenia dalszego zdolniejszych oficerów, którzy tam ćwiczą się w wyższych naukach wojskowych; liczba uczniów jest tam wprawdzie jeszcze małą, bo dochodzi tylko do 60, lecz rząd czyni wszystko, by oficerom za wyższemi ubiegającym się naukami podać środki do prywatnego kształcenia się. Prócz tego istnieją przy rozmaitych brygadach szkoły oficerskie, w których oficerowie młodzi czegoś nauczyć się mogą. Naraz wszystkie zrobić nie podobna, a przytem trzeba mieć staranie i o oświatę ludową, bo wraz z podniesieniem się oświaty ogólnej podniesie się i oświata korpusu oficerskiego. Rząd uznaje to że dobrze wykształcony korpus oficerski głównym jest warunkiem dzielności wojska i dla tego robi w tym kierunku wszystko, co jest w jego siłach, by do upragnionego rezultatu dojść ile można jak najrychlej.

Na tem przemówieniu skończyły się obrady nad tym przedmiotem.

— Donoszą z Turynu, iż król Wiktor Emanuel powrócił z Venezia Reale do Turynu. „Triester Ztg." otrzymała korespondencyę z Florencyi, donoszącą, iż minister spraw zewnętrznych przedłoży rządom obcych mocarstw ustawę, zapewniającą niezależność ojca św. i określającą stosunek Włoch do papieża i stosunki kościoła katolickiego w Włoszech. Niepodlega wątpliwości — pisze dalej korespondent — iż obce mocarstwa uznają nadane ojcu św. gwarancye za dostateczne. Od kilku dni zmniejszyły się w Rzymie nadzieje przywrócenia świeckiej władzy ojca św, przyczyniły się do tego wiele instrukcye, które poseł francuski przy stolicy apostolskiej hr. Harcourt ze sobą przywiózł. Rząd wersalski polecił hr. Harcourt, zapewnić ojca św. o wielkiej sympatyi rządu francuskiego, i przygotować go na to, iż rząd francuski żadnych niepoweźmie kroków, by przywrócić dawny stan rzeczy. Skutkiem tego jest, iż rozbierają obecnie w pałacu watykańskim pytanie, czy papież ma w Rzymie pozostać czy wyjechać ztamtąd, jeżeli rząd i król włoski do tego miasta się przeniosą. Wpływ stronnictwa umiarkowanego miał się przyczynić do tego, iż papież stale w Rzymie zamieszka. Wpływ stronnictwa umiarkowanego nie dopuścił także, by nuncyusz papieski przy dworze bawarskim swoją posadę opuścił. Spodziewają się, iż z powodu przeniesienia stolicy Włoch do Rzymu wielki będzie brak pomieszkań; powstało tedy towarzystwo akcyjne, które przeznacza 10 milionów lirów na potrzebne budynki.

— Wiadomo, że izba niższa parlamentu włoskiego już dwa razy sankcyonowała tak zwane prawa gwarancyjne i że poczynione w nich przez senat zmiany żadnych nie wywołały rozpraw. Większość jednak, jaka się za prawami temi oświadczyła — 151 głosów przeciw 70 — jest w gruncie rzeczy małą, a niewielka zresztą powaga tego nowego dzieła prawodawczego nic zgoła przez to nie zyskała. Dziennik „Nazione" taki w tym względzie sąd wydaje: „Prawo to nio usunie z pewnością wielkich owych trudności, jakie połączone będą z obecnością rządu włoskiego w Rzymie; lecz może ich też nie pomnoży, gdyż należą do gatunku idei i faktów, które nie podlegają wpływowi prawodawców. Jeżeli pojednanie pomiędzy papieztwem a Włochami jest możliwem, to będzie ono wypływem nie tylko prawa, lecz wielkiej i głębokiej zmiany w moralnych i politycznych stosunkach papieztwa i Włoch. Jeżeli przeciwnie, co może jest prawdopodobniejsza, pojednanie owo bez względu na to, czy życzyć go sobie wypada lub nie — faktycznie jest niepodobnem, to nie prawo to, gdy godzina wybije, zapobieży koniecznemu historycznie rozwiązaniu przeciwieństwa. Co się teraźniejszości tycze, to prawo ani nie zmniejsza niebezpieczeństw naszej obecności w Rzymie dla nas samych, ani też nie powiększa sił naszych w obec Europy. Jest ono nędznym, niedostatecznym wybiegiem, którego konieczność da się jedynie usprawiedliwić brakiem czegoś lepszego."

Niedawno temu obiegały wieści o projekcie międzynarodowej konferencyi, która miała ostatecznie rozwiązać kwestyą rzymską, czego wedle powyższego prawa gwarancyjne zapewne nie dokażą. Wedle korespondencyi, jaką medyolańska „Perseveranza" ztąd otrzymała, jest w wieściach tych to tylko prawdą, że rząd austryacki, nagabywany bezustannie przedstawieniami i utyskiwaniami z Rzymu doń nadchodzącemi, zaproponował przed kilku tygodniami, aby uwierzytelnieni u Stolicy ś. posłowie zebrali się na konferencyą dla zbadania stanowiska prawnego licznych w Rzymie istniejących zagranicznych zakładów duchownych i dla zapobieżenia w ten sposób zamierzonym już lub możliwym dalszym uzurpacyom rządu włoskiego. Projekt ten posłano wprost rządowi włoskiemu, w skutek czego długie toczyły się umowy pomiędzy posłem austryackim baronem Kübeck a panem Visconti; dalej zawiązano korespondencyą dyplomatyczną a nareszcie zerwał rząd włoski, któremu się konferencya ta wcale nie podobała, układy te oświadczeniem, że chcąc zbadać prawa i przywileje znajdujących się w Rzymie zagranicznych zakładów, wziąć trzeba prawodawstwo włoskie za punkt wyjścia; ztąd też naturalna, że włoscy prawnicy i politycy zająć się winni tą kwestyą. Dla tego to wysadzono niedawno komisyą z prawników złożoną.

Kronika.

(Wykaz ukaranych fiakrów i dorożkarzy.) Ces. król. Dyrekcya policyi we Lwowie ukarała jako sąd i w własnym zakresie działania w pierwszej połowie maja r. b. dorożkarzy l. 64, 156, 168, 173 za przekroczenie taksy, fiakra l. 4 i dorożk. l. 22, 107, 209 za przekroczenie taksy i nieprzyzwoite zachowanie się w obec gościa; dorożkarzy l. 39, 61, 64, 153 za odmówienie jazdy, dorożk. l. 7 i 113 za niedotrzymanie umówionej jazdy; dorożkarzy ll 3, 14, 39, 98, 119, 124 (dwa razy) 136, 140, 147 (dwa razy) 153, 161, 162, 176, 178 za pozostawienie konia i dorożki bez dozoru; fiakra l. 45 i dorożk. l. 84 (dwa razy) 87, 123 (dwa razy), 173, 241 za prędką i nieostrożną jazdę; dorożkarzy l. 6, 9, 17, 56, 108, 122, 124, 141, 157, 173, 190, 221, 242 za niezachowanie stanowiska wyznaczonego i prędkie wyjeżdżanie; fiakra l. 22 i dorożkarzy l. 75, 106, 113, 133, 148, 149 za niezachowanie porządku jazdy, l. 113 i 149 za tamowanie przejazdu i burdę uliczą; l 133 za jazdę trotuarem; dorożk. l. 25, 60, 135 za używanie słabych i parszywych koni; dorożk. 132 i 241 za dręczenie i pokaleczenie koni; dorożk. l. 54, 63 i 99 za nieprzedstawienie woźnic w policyi; dorożk. l 173 za utrzymywanie dorożki w złym stanie, dorożk. l. 198 za nieoliczbowanie dorożki, l. 153 i 241 za opilstwo i burdę uliczną; fiakra l. 44 i dorożk. l. 97, 101, i 234 za zanieczyszczenie ulicy i studni myciem powozu.

Oddano sądowi do ukarania: dorożkarzy l. 142, 192 za przejechanie przechodzących, l. 203 za obrazę żołnierza policyjnego, l. 15 za sprzeniewierzenie powierzonych mu rzeczy, l. 128 za zatrzymanie pozostawionych mu rzeczy.

(Nieszczęsne wypadki.) Kilku włościan z Toporzysk w powiecie Myslenickim strąciło do rzeki Skawy 23 kwietnia Wojciecha Szczęśniaka, włościanina z tejże samej wsi. Sprawcy przyznali się do zbrodni i odstawieni zostali do sądu śledczego w Myślenicach. — W Ubersku w powiecie Stryjskim powiesił się 5 b. m. parobek dworski Józef Kruszczyn. — W Czeremoszu utonął 22 b. m. włościanin Andrzej Rybarczuk z Uścieryk w powiecie Kosowskim. — W Łosińcu w powiecie Turczańskim powiesił się 15 bm. włościanin Michał Matkowski. — W Borysławiu w powiecie Drohobyckim przy spuszczaniu robotnika do szybu pod l. 3719 urwał się sznur, w skutek czego tenże zginął. — Doniesienie nasze o morderstwie popełnionem w Ilincach w powiecie Śniatyńskim na włościaninie Mikołaju Hawrylaku prostujemy tem, że włościanin ten nie umarł w skutek zadanej mu rany, i że według zdania lekarzy niezawodnie do zdrowia powróci.

(Sprawozdanie Komisyi Fizyograficznej) Towarzystwa naukowego Krak. za rok 1869, obszerny tom bitym drukiem (Kraków 1870, w 8ce, str. 32, 249 i 273), jest już 4tym z kolei tomem publikacyi tej pożytecznej komisyi. Jak zwykle, niemal połowę tomu zajmują spostrzeżenia meteorologiczne, robione na 25 stacyach meteorologicznych galicyjskich, które z czasem utworzą nader ważny materyał dla dokładnego poznania klimatu tej prowincyi. Z tegoż działu mamy pracę prof Kuczyńskiego o magnetyzmie ziemi w Krakowie; sprawozdania prof. Karlińskiego, a mianowicie wykaz miejsc nawiedzonych gradem w Galicyi w r. 1869 (z mapką) i wykaz stanu wód na rzekach galicyjskich w tymże roku, tudzież rozprawę p. Risolego (nadleśniczego w Kórniku) o wpływie lasów na temperaturę najniższych warstw powietrza. Dział geologiczny najuboższy, zawiera tylko robiór piasku zielonego z okolicy Potylicza i rozprawę p. Adama Zdzikowskiego o źródłach nafty w Borysławiu. W dziale botanicznym znajduje się bardzo zajmująca rozprawa Dra Rehmanna „O formacyach roślinnych w Galicyi", w której autor opisuje kolejno roślinność lasów, zarośli, łąk, ugorów, pastwisk, torfowisk, moczarów i bagnisk obwodu Żółkiewskiego, podzieloną na 34 poddziałów; prócz tego liczne spostrzeżenia fotofenologiczne różnych badaczy. Wreszcie, w dziale zoologicznym pierwsze miejsce zajmuje nader ważne dla rolnictwa sprawozdanie prof. M. Nowickiego o szkodach wyrządzonych w roku

1869 w plonach polnych przez zwierzęta szkodliwe; tudzież rozprawa dr. Janoty w przedmiocie ochrony zwierząt pożytecznych. Wiadomo, że wskutek gorliwych starań komissyi, sejm krajowy w r. 1869 uchwalił ustawę, mająca na celu ochronę zwierząt, stających się u nas coraz większą rzadkością, t. j. zwierząt alpejskich właściwych Tatrom: świstaka i dzikich kóz; ustawa ta uzyskała w dniu 19 lipca 1869 sankcyę cesarską. Druga ustawa, również przez komisyę fizyograficzną ułożona, a mająca na celu ochronę ptastwa pożytecznego, na ostatniej kadencyi sejmu nie przyszła jeszcze pod obrady dla braku czasu. Tymczasem prof. Janota ogłosił w sprawozdaniu komisyi projekt owej ustawy głównie przez niego wypracowany, z obszernemi uwagami i motywami.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu 1871:

	Miejsce targu:									
	Jazłowiec		Bóbrka		Buczacz		Chodorów		Monasterzyska	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	—	4	25	2	30	4	50	4	10
„ żyta	2	—	2	60	2	—	2	50	2	53
„ jęczmienia	2	—	2	—	2	—	2	10	2	31
„ owsa	1	50	1	40	1	40	1	20	1	46
„ grochu	3	—	—	—	3	50	3	25	2	93
„ hreczki	2	—	2	20	1	30	2	—	—	—
„ kukurudzy	3	—	3	50	2	80	3	25	2	60
„ ziemniaków	1	20	1	40	1	—	1	25	1	33
Cetnar siana	—	—	—	—	—	—	1	40	1	28
Sąg drzewa twardego	6		7	—	7		9	—	5	—
„ „ miękkiego	5	—	6	—	6	—	6	80	4	—
Funt mięsa wołowego	—	16	—	18	—	16	—	18	—	17
Miara wina	—	—	—	—	—	—	—	60	—	—
„ piwa	—	14	—	20	—	—		15	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	20	—	—	—	—	—	25	—	—
„ bez wiktu	—	30	—	50	—	—	—	40	—	—

-- Komisya wyborcza podaje do wiadomości, że wybór jednego członka do lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej ze stanu handlowego ze stanisławowskiego okręgu wyborczego odbędzie się we Lwowie w gmachu ratuszowym w środę dnia 24. maja r b. o godzinie 12tej w południe.

Wybór odbywa się jawnie, a to według woli wyborcy albo przez ustne głosowanie, albo przez osobiste oddanie przed komisyą wyborczą wypełnionej kartki do głosowania, albo też przez nadesłanie do komisyi wyborczej we Lwowie podpisanej przez wyborcę kartki do głosowania wraz z kartą legitymacyjną.

Z komisyi wyborczej.

Lwów, dnia 18. maja 1871.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 maja.

Hotel George: Pp. Książę Lubomirski H., z Niżyńca. — Ks. Poniński A., z Dobrostau. — Hr. Dunin A., z Głęboczka. — Małachowski S, z Tarnopola. — Peygert A., z Podola. — Wiwien J., z Poznanki. — Wolański W., z Dulib. — Zakrzewski A., adwok, z Zaleszczyk. — Regulski M., z Rosyi.

Hotel europejski: Pp Hr Stecki T., z Wołynia. — Lipnicki S., i Sawicki E, dr. med. z Czerniowiec.

Hotel angielski: Pp. Bartmański F., z Tadan. — Geringer A., z Miełowca. — Krajewski H, z Czechy. — Koszowski Sew., z Krowicy. — Trojacki B., z Pniowa. — Wolański A., z Rykowa. — Zwierbowski W., z Krakowa.

Hotel Langa: Pp. Jastrzębski K., z Wołynia.

Dnia 21 maja.

Hotel George: Pp. Hr. Cigala A., z Bukowiny. — Baron Bess A., z Boniowic. — Guszkowski J., z Nowegomiasta. — Korytko S, z Suchodoła. — Mikuli S., z Rohorna. — Rozwadowski B., z Babina.

Hotel europejski: Pp. Dolański L., z Bakowca. — Kozłowski A., z Ochrymowic. — Sahaydakowski P., z Mieczyszczowa.

Hotel angielski: Pp. Panowski J., z Chocina. — Rakowski J., z Królestwa. — Truszkowski M, z Doliny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20 maja.

Pp. Ks. Sanguszko R., do Wiednia. — Hr. Komorowski W., do Dziewiętnik. — Rodakowski M., c. k. pułk., do Gródka. — Boyer F., c. k. rotmistrz, do Wiednia. — Buchmüller F., do Nadwórny. Hubicki K., do Ożydowa. — Jałowicki T., do Krakowa. — Kopystyński L., do Grabowuicy. — Łączyński H., do Batiatycz. — Romaszkan J., do Stani lawowa. Zwolski J, do Bryńca.

Dnia 21 maja.

Pp. Książę Lubomirski H., do Niżyńca. — Br. Türke P., do Lubieńca. — Cukier R., do Chorosnicy., Gniewosz Wł., do Kut. — Kaczyński P., do Krakowa. — Koszowski S., do Krowicy. — Keplicz S., do Borszczowa. Sądecki F., do Uhersc. — Taradni A., do Rosyi. — Trojacki B., do Pniowa. — Domaradzki W., notar., do Dąbrowy.

TEATR.

Dziś (przedstawienie niem.) 8my występ gościnny p. E. Deutsch z miejskiego teatru w Wrocławiu. 5ty występ gościnny p. Freny z miejskiego teatru w Hamburgu. (Nowa wystawa i dekoracya.) „**Die Afrikanerin**". Wielka opera w 5 aktach J. Meyerbeera.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ „ o „ 3 „ 30 rano.
„ „ do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ — rano.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 9 m. 11 rano.
„ „ o „ 12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz. o „ 6 „ 53 wieczór.
„ „ o „ 2 „ 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu maju 1871

Dnia	Barometer		Millimeter		Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
18	725·74	727 39	731·02	728·05	10·4	10·5	8·8	9·90	8·57	7 78	7·53	7·96	92	83	90	88·3	10	10	4	8·0	NO 1	W 4	N 1	6	7	8	7·0	1·13
19	731.50	735·91	737 10	734·84	9·5	10·0	6·5	8·67	6·83	4·65	5·24	5·57	78	51	73	67·3	2	9	1	4·0	S 1	W 4	W 2	6	5	6	5 7	0·14

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 20. maja. Południowy.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	256	25	257	25
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	172	75	174	
„ banku hipot. gal e. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	122	75	124	—
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a	—	—	—	—	83	50	84	—
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	74	50	75	25
Banku hip. gal.	—	—	—	—	89	15	89	60
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—		88	75	89	50
Oblig. indemn. gal.	—	—			74	90	75	50
„ W. Ks. Krak.	—	—	—		—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—		—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	-	—	—	100	50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—		—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—		—	5	79	5	86
„ cesarski	—	—	—	—	5	84	5	90
Napoleondor	—	—	—	—	9	85	9	93
Pól imperyał rosyjski	—	—	—		10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski		—	—	—	1	90	1	95
„ papierowy „	—	—	—	—	1	62¾	1	63¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	84	1	85
Srebro	—	—	—	—	122	25	123	.0

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. maja 1871

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	69.—	69.10
„ kwietnia do października po 5%	68.85	68 95
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	295.—	296.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	295.—	296.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	91.—	92.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	97.50	97 70
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	109.75	110.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	125.50	125.75
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	73.50	74.—
Galicyi	74.80	75.10
Niższej Austryi	97.25	97.75
Siedmiogrodu	75 25	75.75
Węgier	79.70	80.-
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—
2. Akcye.		
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	242 40	242.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	280.—	280.20
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	892.—	896.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	70.
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	759.—	761.-
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	608.—	610.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	223.—	223.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	22 8	2262
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m k.	260.50	261.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	173.75	174.25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	421.50	422 50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	178.—	178.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
3. Listy zastawne. (za 100 zł.)		
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.25	106 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	74.50	—.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.50	—.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	88.50	89.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.60	92.80
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.25	89 50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—
4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91 50
„ „ „ „ „ w. a.	88.—	88.50
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	105.—	105 25
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.—	100.25
5. Losy. (za sztukę)		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	165.50	166.—
Clarego po 40 zł. m. k.	34.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	100.—	102.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15 50
Salma po 40 zł. m k.	39.—	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122.—	124.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	104.40	104 40
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103 90	104.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	104.10	104.20
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 100 ft. szt.	125.—	125.10
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.91½	5.93
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.93	9.93½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.45	122.65

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. maja.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	59	30
„ „ w srebrze	68	85
Losy z 1860 roku	97	25
Akcye banku wiedeńskiego	767	—
„ „ kredytowego	278	30
Londyn 10 funtów szterlingów	125	05
Srebro	122	75
Napoleondor	9	93
Dukat	5	91½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1080 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16-not. C. k. Izba notaryalna Rzeszowska na opróżnione miejsce notaryusza w Leżajsku z siedzibą w tymże miejscu, niniejszem rozpisuje konkurs na cztery tygodnie, w którymto czasie ubiegający się o tę posadę podania swoje w przenależytej drodze do c. k. Izby notaryalnej wnieść mają.

Rzeszów, dnia 2. maja 1871.

(1149 2—3) **Konkurs.**

L. 465. Posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie jest opróżnioną.

Podania o powyższą posadę mają być wniesione w drodze przepisanej w przeciągu dni 14tu.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego,

Tarnów, dnia 17. maja 1871.

(1151 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 20333. Z przyczyny ustania księgosuszu na dworcu kolei żelaznej w Oświęcimie, tudzież upłynionego bez dalszych zagrażających objawów zarazy przepisanego okresu obserwacyjnego, znoszą się wszelkie z tego powodu ustawą z dnia 29. czerwca 1868 przepisane środki ostrożności i zakaz odbywania targów na bydło rogate w Oświęcimie.

Co się z tem nadmienieniem niniejszem dodaje do powszechnej wiadomości, iż pojenie i karmienie pochodzących z wschodniej części Galicyi i z Bukowiny i do Wiednia przeznaczonych transportów bydła odbywać się może w Oświęcimie bez dalszej przeszkody.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 16. maja 1871.

(1152 1—3) **E d y k t.**

L. 1893. C. k. sąd krajowy lwowski dla spraw cywilnych czyni niniejszem wiadomo, że p. Aron Dawid dw. im. i Rebeka Sekler wnieśli pod dniem 11. stycznia 1871 do l. 1893 prośbę przeciw masom Joachima Potockiego, Rojowiana lub Małgorzaty Chalier, Czecha, Łukasza Jakubowicza czyli Fugas zwanego, tudzież masom Brosniowskiego i Maixnera, a względnie przeciw spadkobiercom tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomym o usprawiedliwienie prenotacyi sum 1750 złr., 302 zł. 38 kr., 1359 zł. 57 kr., 195 zł. 1 kr, 300 zł. i 333 zł 10 kr. na $^{7}/_{18}$ z $^{1}/_{3}$ części realności Nr. 67 m. jak Dom. 12. pag. 283 n. 2. on. na rzecz tychże mas ciężących.

Wzywa się tedy wyż wzmiankowanych osób niewiadomych a względnie ich spadkobierców również niewiadomych, ażeby dotyczące dowody ku usprawiedliwieniu tej prenotacyi w 14tu dniach tutejszemu sądowi przedłożyli, lub takowe ustanowionemu dlań kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Pfeiffer albo tegoż zastępcy p. adwokatowi Drowi Dziubińskiemu, gdyż inaczej prenotacye te na powtórne żądanie ze stanu biernego wspomnionych części realności wykreślone zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 11. marca 1871.

(1154 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 19202. Z powołaniem się na obwieszczenie umieszczone w Gazecie lwowskiej z dnia 2. maja 1871 l. 17687 podaje się do powszechnej wiadomości, że w ciągu lat 1871, 1872 ma także nastąpić odbudowanie jednej części gościńca z Delatyna do Jabłonicy prowadzącego w 3. i 4. ćwierci mili 6tej w Jabłonicy położonej w długości sążni 1072.

Celem zabezpieczenia tego odbudowania odbędzie się na dniu 12. czerwca 1871 w c. k. Namiestnictwie we Lwowie publiczna licytacya przez oferty.

Cena fiskalna wykonać się mających robót wynosi 30499 zł. 27 kr. w. a.

Warunki licytacyjne budowy tej dotyczące, jakoteż sumaryczny kosztorys przejrzanemi być mogą w godzinach urzędowych w technicznym departamencie c. k. namiestnictwa.

Życzący sobie objąć to przedsiębiorstwo samo dla siebie, lub w połączeniu z przedsiębiorstwami rozpisanemi obwieszczeniem tutejszem wyżej powołanem, zechce wnieść na dniu 12. czerwca 1871 jako terminie licytacyjnym nadalej do godziny 12tej w południe do c k. Namiestnictwa pisemne oferty w 5proc. wadyum zaopatrzone. Oferty mają być należycie opieczętowane i na wierzchu zaopatrzone napisem: „Oferta do l. 19202 ex 1871 na budowę gościńca Delatyńsko-Jabłonieckiego w 6tej mili 3. i 4. części w Jabłonicy."

Oferty według przepisu nie ułożone lub też na terminie nie wniesione, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. maja 1871.

(1155 1—3) **E d y k t.**

L. 2331. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na cały ruchomy jako też w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 Dz. u. p. położony nieruchomy majątek Jabóba Liebermana kupca w Drohobyczu do rejestrów handlowych nie wpisanego konkurs otworzonym został. Kierownictwo takowego porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Drohobyczu p. Losy de Losenau jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy rozbiorowej ustanawia się p. Dra. Wohllernera adwokata w Drohobyczu

Wzywa się oraz wierzycieli Jakóba Liebermann, aby na terminie dnia 5. czerwca 1871 o godzinie 10tej przed południem wyznaczonym po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi przed komisarzem konkursowym poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia ustanowionego zawiadowcy masy lub wyboru innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, tudzież aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli

Ktokolwiek chce wystąpić jako wierzyciel ze swoją pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową chociażby o nią nawet spór już był wytoczony, do dn 20go czerwca 1871 roku w tutejszym c. k. sądzie ob wodowym lub w c. k sądzie powiatowym w Drohobyczu wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tą ustawą szkodliwych skutków prawnych zgłosić i na terminie na dzień 5go lipca 1871 o 10tej godzinie rano ustanowionym przed komisarzem konkursowym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa podać.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, przysłuża prawo wybrania w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy tegoż i członków wydziału wierzycieli innych osób posiadających ich zaufanie

Wierzyciele nie mieszkający w okręgu Drohobyckiego c. k. sądu powiatowego mają według §. 111 u. k. pełnomocnika w Drohobyczu zamieszkałego celem doręczenia uchwał wymienić, gdyż w razie przeciwnym na wniosek komisarza konkursowego dla nich z urzędu na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

W myśl §. 68 ust. konk. na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych pretensyi przyprowadzenie do skutku ugody usiłowane będzie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w Dodatku urzędowym do Gazety lwowskiej.

Z c. k sądu obwodowego.

Sambor, dnia 16 maja 1871

(1157 1—3) **K o n k u r s.**

L. 468-Pr. Posada kancelisty przy sądzie powiatowym w Kolbuszowy z roczną płacą 600 zł., ewentualnie 500 zł. w. a. jest opróżnioną.

Starający się o tę posadę mają wnieść swe podania w dniach 14tu drogą przepisaną do c. k. prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 18. maja 1871.

(1143 2—3) **E d y k t.**

L. 1957. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie niniejszem obwieszcza, iż przedsięweźmie przymusową sprzedaż publiczną gospodarstwa w Kłyzowie pod Nr. k. 15 istniejącego, do masy spadkowej Horbeja czyli Norberta Szota, należącego ciała tabularnego nie stanowiącego, na 187 zł. w. a. oszacowanego, na zaspokojenie wierzytelności Józefa Karpfa w kwocie 100 zł. w. a. z przyn. w dwóch terminach, a mianowicie dnia 15. czerwca i dnia 26. czerwca r. b., zawsze o 10tej godzinie przed południem.

W pierwszym terminie gospodarstwo pomienione tylko powyżej albo przynajmniej za cenę szacunkową, w drugim zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedanem zostanie.

Wadyum wynosi 18 zł. 70 kr. w. a. Akta opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Ulanów, dnia 15. kwietnia 1871.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza.